

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja:
Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie
od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 listopada 1931

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł. zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedynczy 1,5 zł.

NR. 21

Wydawca: Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

ROK 10

Węgiel — Koks hutniczy — Brykiety

z kopalń krajowych i zagranicznych poleca

ZACHODNIO-POLSKI SYNDYKAT WĘGLOWY Sp. z o. odp.

Telefony: 23-77, 37-77

Poznań, plac Wolności 10

Adres telegraf.: Zapol

SPRZEDAŻ DETALICZNA

na własnej składnicy kolejowej nr. 35, ul. Przemysłowa

Telefony: 23-77, 37-77

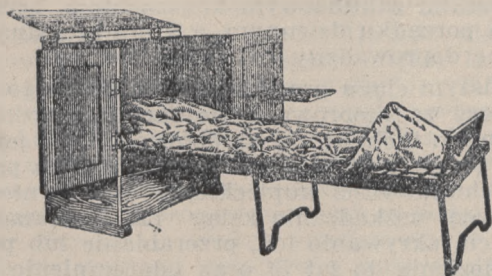
Wyroby Kręglewskiego

ze znacznikiem



reklamują się same!

Koperty — Księgi handlowe — Skoroszyty — Zeszyty szkolne



łóżko w szafce, pożyteczny przedmiot do użytku domowego, biur, składów itp. — Prawnie zastrz.

WYKONUJE

„MATRA”

fabryka łóżek metalowych

materaców sprężynowych

tapczanów, wyrobów drzewnych

POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego 142



**Polskie wytwórnie umieszczają na swoich wyrobach zawsze swoją firmę.
Żądać przy kupnie tylko wyrobów z etykietami wytwórni,
 gwarantującymi wyrób krajowy.**

ZWIĄZEK OBRONY PRZEMYSŁU POLSKIEGO w POZNANIU, ULICA RZECZYPOSPOLITEJ 1 — TELEFON Nr. 25-95

O nowoczesną obronę wierzyciela na tle projektu kodeksu karnego.

Obowiązujące u nas ustawodawstwo karne w bardzo niedostatecznym tylko zakresie daje obronę wierzycielowi przed dłużnikiem, który niesumienne i nieuczciwymi swoimi czynami powoduje nieobliczalnie wprost straty wierzycielowi.

Właściwie, według obowiązujących dziś przepisów prawnych karygodność czynu dłużnika w stosunku do wierzyciela zaczyna się dopiero z chwilą stwierdzenia złośliwego bankructwa, które jest przewidziane w ustawach karnych jako przestępstwo karne.

Specjalnie w dzisiejszej dobie tak powszechnej niewypłacalności brak odpowiednich przepisów prawnych, któreby sankcją karną zagrażały tym wszystkim, co utrudniają zrealizowanie wierzytelności, daje się głęboko odczuć w społeczeństwie i jest — można to śmiało powiedzieć — jedną z głównych bolączek dzisiejszego życia gospodarczego.

Nie uzasadniając w tej chwili szerzej konieczności wprowadzenia przepisów karnych, któreby regulowały odłogiem dziś leżącą sprawę karnej ochrony wierzyciela przed dłużnikiem, stwierdzić musimy, że w opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej projekcie Kodeksu Karnego znajduje się cały rozdział, zawierający przepisy o przestępstwach na szkodę wierzycieli.

W niniejszej notatce pragniemy się podzielić z czytelnikami tylko najpoważniejszymi uwagami, dotyczącymi projektowanych sankcyj karnych w tej materii. Projekt Kodeksu Karnego przewiduje przede wszystkim bardzo poważną odpowiedzialność, bo karę aresztu do 3 lat dla tego, kto lekkomyślnie przez życie zbytkowne, grę, spekulację, zawieranie ryzykownych umów zmniejszanie lub obciążanie swego majątku, wadliwe prowadzenie interesów, pogarsza swoje położenie majątkowe, wskutek czego następuje niewypłacalność, czy też upadłość.

W następnym artykule projekt przewiduje karę więzienia do lat 5 dla tego, kto w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela doprowadza do tego, że nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszenie jego upadłości.

Cechą charakterystyczną tych przepisów jest użycie w tym wypadku słowa „lekkomyślnie“. Z zestawienia bowiem tych przepisów wynika, że niekoniecznie jest bezpośredni zamiar pokrzywdzenia wierzyciela, lecz wystarczy lekkomyślnie dla uznania karygodności danego czynu. Projekt Kodeksu Karnego nie wylicza szczegółowo tych poczynań, które uważałoby należało za lekkomyślne, raczej tylko przykładowo podaje grę, spekulację, zawieranie ryzykownych umów, czy też życie zbytkowne. Sądziłoby należało, że sąd będzie miał możność w każdym konkretnym wypadku ocenić czy postępowanie dłużnika było lekkomyślne, czy nie lekkomyślne. W motywach Komisja Kodyfikacyjna podkreśla, że „dłużnik lekkomyślny jest niebezpieczeństwem społecznym z punktu widzenia społecznego gospodarstwa równie wielkim, jak dłużnik nieuczciwy, a często nawet stać się może niebezpieczeństwem większym, jeżeli odznaczając się osobistą uczciwością korzysta z zaufania i kredytów w sposób głęboko sięgający do społecznych oszczędności.“

Niepodobna temu twierdzeniu Komisji Kodyfikacyjnej odmówić słuszności. Ten pogląd najlepiej odzwierciedla nurtujące w życiu gospodarczym prądy, domagające się silnej represji w stosunku do lekkomyślnie zaciągających swoje zobowiązania.

Następne dwa przepisy z omawianego rozdziału projektu Kodeksu Karnego przewidują sankcje karne dla tych, którzy w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli pogarszają swoje położenie majątkowe bądź też ukrywają przedmioty majątkowe, albo zmyślają zobowiązania.

Do tych dwóch przepisów zastosować można również powyżej skreślone uwagi z zaznaczeniem, że stanowią one jakby kwalifikowanie przestępstwa, w pierwszym bowiem wypadku czyn stawał się karnym dopiero w razie nastąpienia niewypłacalności lub ogłoszenia upadłości, w drugim zaś dla uznania czynu za karygodny wystarczy ustalenie umyślnego pogarszania położenia majątkowego, ukrywania przedmiotów majątkowych, bądź też zmyślania zobowiązań. Ma się tu więc do czynienia ze swoistym typem usiłowania przestępstwa, który stanowi jednak oddzielny stan faktyczny.

Ciekawy również przepis zawarty jest w art. 269 projektu, w myśl którego ulega karze aresztu do lat 3 ten, kto w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli, nie mogąc zaspokoić wszystkich, spłaca lub zabezpiecza tylko niektórych. Dla uznania czynu za karalny z tego artykułu konieczne jest zaistnienie trzech warunków: 1) spłacenie niektórych tylko wierzycieli, 2) niemożność zaspokojenia wszystkich, oraz 3) zły zamiar dłużnika.

Przepis ten ciekawy jest z tego względu, że jest niewątpliwie wynikiem dzisiejszych warunków, kiedy się bardzo często spotyka wypadki zawierania umów z jednym wierzycielem ze szkodą dla innych. Represja karna z zacytowanego artykułu ma tym umowom kres położyć.

W związku z powyższymi pozostaje przepis art. 271, który dotyczy swoistej formy przekupstwa. Przepis ten przewiduje mianowicie karę więzienia do lat 3 w stosunku do tego, kto udziela wierzycielowi lub obiecuje udzielić korzyści materialnej za działanie na szkodę innych wierzycieli, w czasie postępowania upadłościowego lub postępowania, zmierzającego do zapobieżenia upadłości. Przepis ten ma zapobiec tym wszystkim zakulisowym konszachtom, będącym dzisiaj na porządku dziennym, a które niejedną uczciwą firmę doprowadziły do ruiny.

W dalszym ciągu projekt Kodeksu Karnego przewiduje kary za nieprawdzenie rachunkowości kupieckiej, przez tych, którzy są obowiązani do jej prowadzenia (areszt 6 miesięcy lub grzywna), za prowadzenie rachunkowości kupieckiej w sposób niezgodny z prawdą, uszkadzanie ksiąg lub dokumentów handlowych, ukrywanie ich, przerabianie lub podrabianie (więzienie do lat 5) oraz udaremnienie egzekucyj przez uszkodzenie, ukrycie, zbycie lub obciążenie mienia zajętego lub ulegającego zajęciu (więzienie do lat 2 lub areszt do lat 2). (Tyg. Handlowy.)

Sprawy podatkowe i skarbowe

Zjazd Związku Izb Przem.-Handlowych w sprawach podatkowych.

19 i 20 ub. m. obradował Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w Warszawie nad projektami podwyższenia podatku od nieruchomości i lokali, wprowadzenia podatku od energii elektrycznej, oraz nad nowelą do ustawy o państwowym podatku przemysłowym. W dziedzinie podatku od nieruchomości i od lokali wypowiedział się Związek ze względu na dotychczasowe nadmierne obciążenie opłatami publicznymi szczególnie przemysłu i handlu, za zwolnieniem od proponowanej podwyżki lokali handlowych i przemysłowych. W zakresie podatku od energii elektrycznej Związek wypowiedział się za niewprowadzeniem tego podatku ze względu na małe rozmiary i słabe tempo elektryfikacji naszego państwa, a w każdym razie za poborem tego podatku w jednolitej wysokości 5%-wej z wyłączeniem prądu zużytego na cele oświetleniowe zakładów handlowych i przemysłowych.

Jeżeli chodzi o podatek przemysłowy, to Związek Izb przyjmując z uznaniem projekt nowelizacji podatku przemysłowego, powziął szereg następujących uchwał.

W zakresie stawek podatkowych wypowiedział się Związek za przyznaniem stawek ulgowych, przewidzianych dla handlu hurtowego, prowadzącego księgi handlowe, również skupowi, zawodowemu, nieprowadzącemu ksiąg handlowych za zniesieniem stawki tego podatku dla komisantów pośredników do 2% za przyznaniem 1%-towej stawki tak dla drobnego handlu przy sprzedaży towarów spożywczych pierwszej potrzeby, jakoteż hurtowego handlu temi towarami nieprowadzącego ksiąg handlowych, za zniesieniem stawki do 1% dla handlu drobnego, prowadzącego księgi handlowe. W dziedzinie zniżek stawek podatkowych dla przemysłu uznano, aby stawki te weszły w życie już od 1 stycznia 1933 r. a nie jak to przewidziano w projekcie dopiero od 1 stycznia 1934 roku.

Odnosnie do pojęcia hurtu wypowiedziano się za tem, aby za hurt uważano również sprzedaż towarów przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym, a to tak prywatnym, jakoteż państwowym i samorządowym w celach eksploatacji. W celu nieutrudniania eksportu podniesiono, aby przy uzyskaniu zwolnienia eksportu od podatku nie było wymagane prowadzenie ksiąg handlowych, oraz, aby Minister Skarbu był upoważniony do zawieszania tego podatku przy eksporcie towarów do W. M. Gdańska. Odnosnie do komisju wskazano na potrzebę uznania komisju nie tylko przy sprzedaży, lecz również przy kupnie.

W dziedzinie świadectw przemysłowych wypowiedziano się za wprowadzeniem 7 kategorii świadectw przemysłowych dla handlu, a to nowej kategorii między II a III i między III a IV dla handlu towarowego, zaś nowej kategorii między II a III dla przedsiębiorstw gospodnio-restauracyjnych, odnośnie zaś przemysłu podniesiono potrzebę wprowadzenia nowej kategorii świadectw między IV a V.

W sprawach proceduralnych uważa Związek za nieodzowne bezzwłoczne przeprowadzenie następujących zmian: 1) wprowadzenia, jak w podatku dochodowym obowiązku władzy wymiarowej do przedstawienia podatnikowi wątpliwości o prawdziwości złożonego zeznania, 2) upoważnienia podatników do przeglądania aktów wymiarowych przed wniesieniem odwołania, lub skargi do N. T. A., 3) by przed odrzuceniem dowodów z ksiąg handlowych podatnik miał prawo udzielenia ustnych wyjaśnień przed Komisją Szacunkową, 4) wreszcie wypowiedziano się

za tem, by Ministerstwo Skarbu równocześnie z ogłoszeniem noweli do tej ustawy ogłosiło rozporządzenia wykonawcze o uproszczonej księgowości, oraz szczegółowe przepisy dotyczące badania ksiąg przez organa skarbowe. Związek Izb wychodzi bowiem z założenia, iż tylko wtedy postanowienia noweli mogą się przyczynić do rozpowszechnienia księgowości w handlu i przemyśle, jeżeli się podatników zabezpieczy przeciwko odrzucaniu dowodów z ksiąg bez ważnych przyczyn.

Wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1932.

Izby Skarbowe wzywają właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, właścicieli przedsiębiorstw na zysk obliczonych, a wykonywanych bez utrzymywania oddzielnego zakładu w okręgach Izb Skarbowych do wykupienia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1932 (tych ostatnich na każdy oddzielny skład, pomieszczenie składowe).

Świadectwa te i karty rejestracyjne wydawać będą od dnia 1 listopada 1931 r. Kasy Skarbowe w siedzibie Urzędów Skarbowych codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt na podstawie dokładnie wypełnionych deklaracji.

Blankiety deklaracji bezpłatnie otrzymywać można we właściwych Urzędach Skarbowych, albo w Kasach Skarbowych. — W razie wątpliwości co do kategorii świadectwa przemysłowego, odpowiedniej dla danego przedsiębiorstwa, udzielią wskazówek i wyjaśnień miejscowe Urzędy Skarbowe.

Świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne wykupić należy najpóźniej do dnia 31 grudnia 1931 r.

Podatnicy ponoszą całkowitą odpowiedzialność za niewykupienie właściwego świadectwa przemysłowego w myśl obowiązujących przepisów.

Prowadzący przedsiębiorstwa po dniu 31 grudnia 1931 r. a) bez świadectw przemysłowych, b) na podstawie nieodpowiednich świadectw przemysłowych, względnie w wypadkach przepisanych bez kart rejestracyjnych, ulegną w myśl art. 98 powołanej ustawy karze pieniężnej w wypadku a) od 3- do 20-krotnej kwoty nieuiszczonej za świadectwa, w wypadku b) do wysokości 3-krotnej kwoty, stanowiącej różnicę między ceną właściwego a posiadanego świadectwa przemysłowego, względnie stanowiącej należną opłatę za kartę rejestracyjną.

Kara nie zwalnia od obowiązku nabycia właściwego świadectwa przemysłowego, wzgl. kart rejestracyjnych.

Nadto od całej zaległej kwoty pobrane zostaną przepisowe kary za zwłokę.

Blizsze szczegóły podane są w publicznych obwieszczeniach.

Zwolnienie od podatku dochodowego świadczących na zwalczanie bezrobocia.

Pragnąc przyczynić się do zwalczania bezrobocia, Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V. 5027/2 z dn. 5 października poleciło przy ustalaniu dochodu podatkowego osób prawnych zaliczać do kosztów uzyskania dochodu, podlegających potrąceniu na podstawie art. 6 ustawy, wszelkiego rodzaju wydatki, poniesione przez te osoby na cele walki z bezrobociem.

Jednocześnie na podstawie art. 126 ustawy o podatku dochodowym Min. Skarbu upoważniło Izby Skarbowe oraz Śląski Urząd Wojewódzki (Wydział Skarbowy) do umorzenia podatku, przypadającego od świadczeń na rzecz zwalczania bezrobocia, poniesionych przez osoby fizyczne.

Zmiany personalne w Ministerstwie Skarbu.

Pan Minister Skarbu Jan Piłsudski wydał zarządzenie, wprowadzające z dn. 17 października b. r. nowy podział pracy w Ministerstwie Skarbu.

Według tego podziału, sprawy personalne skoncentrowane są w Wydziale Administracyjnym Departamentu I-go i podlegają bezpośrednio Ministrowi Skarbu.

Wszystkie sprawy, wymagające aprobaty lub decyzji P. Ministra Skarbu, pp. dyrektorzy Departamentów, według tego zarządzenia, mają przedkładać pp. podsekretarzom stanu, którzy w imieniu Ministra je decydują, udzielają dyrektyw, względnie przedkładają do decyzji Pana Ministra Skarbu.

Panu Wiceministrowi Wincentemu Jastrzębskiemu podlega Departament VI. Akcyz i Monopolów, Polski Monopol Tytoniowy, Monopol Spirytusowy, Monopol Soli i Monopol Loterii.

Panu Wiceministrowi Adamowi Kocowi podlega Departament II Obrotu Pieniężnego, sprawy Banku Gospodarstwa Krajowego, Pocztovej Kasy Oszczędności i Państwowego Banku Rolnego.

Panu Wiceministrowi Stefanowi Starzyńskiemu podlegają Departamenty: I — Ogólny, III — Budżetowy, VII — Kasowy, VIII — Likwidacyjny i Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń.

Panu Wiceministrowi Władysławowi Zawadzkiemu podlegają Departamenty: IV — Cel, V — Podatków i Opłat Stemplowych oraz Komenda Straży Granicznej.

Sprawy socjalne

Prawne uregulowanie sprawy umów zbiorowych.

Czynnikiem w wysokim stopniu ułatwiającym niełojalną konkurencję w przemyśle, jest brak na większości obszarów Państwa prawnego uregulowania umów zbiorowych.

Obecnie Min. Pracy i Opieki Społecznej przygotowało projekt ustawy o umowach zbiorowych, który ureguje wreszcie tę ważną dla życia gospodarczego kwestję.

Teoria prawa pracy ustala trzy najważniejsze zagadnienia, które przewidywać winno ustawodawstwo pracy, a mianowicie: publikację, niezmiennność i legalizację. Projekt polski wszystkie te trzy punkty zawiera. Każda umowa musi być pod warunkiem nieważności złożona w rejestrze umów zbiorowych, który prowadzą inspektorzy pracy wzgl. Minister Pracy, a dostęp do rejestrów jest otwarty dla wszystkich. Niezmiennność polega na tem, że to, co zostało ustalone w umowie zbiorowej, nie może być przez poszczególną umowę o pracy zmienione na niekorzyść pracownika. Dopuszczalne są w indywidualnych umowach postanowienia korzystniejsze, mniej korzystne pozostają natomiast ipso iure zastąpione postanowieniami umowy zbiorowej. Trzeci zaś punkt — to legalizacja, czyli nadanie mocy powszechnie obowiązującej. Za wzorem ustawy niemieckiej i austriackiej może Minister Pracy, na wniosek jednej ze stron rozciągnąć działanie umowy na zakłady pracy, nieobjęte dotychczasową umową. Jest to część ustawy, posiadająca największe znaczenie gospodarcze. Tą drogą uniemożliwi się bowiem niełojalną konkurencję zakładów, stojących poza związkami przemysłowców i konkurujących niskimi stawkami płac i gorszymi warunkami pracy. Umowy, którym będzie nadana moc powszechnie obowiązująca, będą ogłoszone w „Monitorze Polskim” względnie dzienniku urzędowym danego województwa. Prócz tego Minister Pracy prowadzić będzie

specjalny rejestr umów, którym nadano moc powszechnie obowiązującą.

Uczestnikami umów zbiorowych mogą być w myśl projektu pracodawcy poszczególni i ich związki, a po stronie pracowniczej związki zawodowe lub w razie braku związków ogół pracowników jednego lub więcej przedsiębiorstw, reprezentowany przez specjalną delegację.

Ważną również kwestją jest odpowiedzialność, wynikająca z niewykonania umów. Projekt przewiduje odpowiedzialność indywidualną członków związków zawodowych i stowarzyszeń oraz poszczególnych pracodawców, organizacje zaś odpowiadają tylko do wysokości kar, ustalonych w umowie.

Liczba pracowników decydująca o obowiązku ubezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Zarząd Głównego Funduszu Bezrobocia stanął na stanowisku, że zobowiązane są do ubezpieczenia na wypadek bezrobocia te przedsiębiorstwa, które zatrudniają 5 pracowników, licząc pracowników umysłowych i fizycznych razem.

Ponieważ stanowisko to sprzeciwia się orzeczeniu Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 18 lutego br., wystosowaliśmy odpowiedni memoriał do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Przemysłu i Handlu i Sprawiedliwości.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej solidaryzuje się ze stanowiskiem Zarządu głównego funduszu bezrobocia.

Wobec tego nie pozostaje nic innego, jak w konkretnych wypadkach zwrócić się nasamprzód do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia, następnie z odwołaniem do Zarządu Głównego i do Ministerstwa, a ostatecznie odwołać się do decyzji Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W rozmowach z odnośnymi urzędnikami Ministerstwa stwierdził nasz delegat, że sposób ustalenia nowego stanu prawnego pozostawia wprawdzie do życzenia, że jednak Ministerstwo ma nadzieję przeformowania swego punktu widzenia w Najwyższym Trybunale Administracyjnym. W każdym razie Ministerstwo nie ma zamiaru zmienić swego stanowiska, dopóki nie nastąpi nowe orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, dyskwalifikującego jego stanowisko.

W danym wypadku podejmie się doradca Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, p. mecenas Szerner, obrony sprawy przed N. T. A.

Prawo i sąd w życiu gospodarczym

N.T.A. podkreśla uprawnienie podatnika do współudziału w czynnościach wymiarowych.

(Orzec. N. T. A. L. Rej. 1916/29).

J. F. w Drohobyczu wykupił na r. 1927 świadectwo przem. III kat. przedsiębiorstw handl. na drobny handel artykułów technicznych, zaś w zeznaniu o obrocie za 1927 określił swoje przedsiębiorstwo jako „pośrednictwo przy sprzedaży art. techn.” pewnej zagranicznej firmy. Jako obrót wykazał prowizję 6107 zł, to jest 5 proc. od obrotu w kwocie 13 802 dolarów, czyli 122.148 zł. Na poparcie tego oświadczył gotowość przedstawienia faktur zagr. firmy, tudzież umowę o wysokości prowizji. W postępowaniu wymiarowym został z podatnikiem spisany protokół tej treści, że nie prowadzi on ksiąg handlowych, wobec czego na poparcie zeznanego obrotu przedłożył korespondencję z firmą, to jest kopje rachunków i rozliczenia

prowizyjne, które ujawniły pobraną za r. 1927 prowizję w kwocie 617 dolarów. Komisja szacunkowa uskuteczniła wymiar podatku nie od pośrednika, lecz od handlu artykułami technicznymi i ustaliła obrót w kwocie 122.148 zł. Płatnik wniósł odwołanie, w którym podniósł, że był agentem zagranicznej firmy i jako taki obowiązany jest opłacać podatki tylko w myśl art. 7 lit. c ustawy, to jest od prowizji. Powołał się przytem na swe zeznanie pierwotne, w którym podał obrót zgodnie z prowadzonymi zapiskami — wreszcie dołączając kopje 2 listów swojej firmy, oraz prosił o zawiadomienie go o posiedzeniu Komisji Odwoławczej. Wskutek odwołania władza wymiarowa przesłuchała dwóch ekspedytorów w Borysławiu, którzy zeznali, że płatnik miał u nich na składzie liny, przesłane przez zagraniczną firmę, że składowe opłacał podatnik i on też inkasował pieniądze za sprzedane firmom naftowym towary.

Kom. odw. nie uwzględniła więc tego odwołania, podając w motywach, że w myśl art. 5 ustawy i § 19 rozp. wyk. opodatkowaniu podlega przychód brutto za sprzedane towary, gdyż rekurent posiadał skład, oraz inkasował pieniądze na rachunek firmy. W skardze skierowanej następnie przez płatnika do N. T. A. zarzucił on, że sprzedawał liny tylko w imieniu firmy, że ona wystawiała faktury, a pieniądze odsyłali odbiorcy na konto firmy.

N. T. A. w nader wyczerpujących, a dla praktycznego życia niezwykle doniosłych motywach wyroku swego ustalił następujący stan faktyczny i prawny:

Skarżący zakwestjonował kwalifikację jego przedsiębiorstwa jako handlu artykułami technicznymi, twierdząc, że trudnił się tylko pośrednictwem przy sprzedaży lin. sprowadzonych od węgierskiej firmy. Na poparcie swego twierdzenia powołał się on na swe zeznanie, w którym zgodnie ze swymi zapiskami wykazał jako obrót prowizję, dalej na 2 listy firmy, normujące jego warunki, jako pośrednika handlowego. Władza nie uwzględniła odwołania, opierając się na fakcie wykupienia przez skarżącego świadectwa przemysłowego na drobny handel, na braku ksiąg handlowych i prowadzeniu tylko zapisków rozliczeń z klientami, świadczącym, że skarżący utrzymywał u nich skład sprowadzonych z zagranicy towarów i miał inkasso.

N. T. A. wyjaśnił, że ustawa o państw. pod. przem. bynajmniej nie wymaga wykazania stosunku pośrednictwa handl. jedynie za pomocą ksiąg handl. i nie wyłącza innych dowodów, ofiarowanych na tę okoliczność przez płatnika, jak umowa, listy prowizyjne i t. p. Co się tyczy faktu wykupienia świadectwa przemysłowego, który zdaniem władzy uzasadnia opodatkowanie przedsiębiorstwa w mvsł art. 5 p. 1 ustawy, to zauważyć należy, że w tym względzie znaczenie ma sam fakt wykonywania przedsiębiorstwa, a nie określenie przedsiębiorstwa w patencie.

Natomiast okoliczność, iż skarżący utrzymywał skład i inkasował pieniądze, uzasadniałyby wprawdzie twierdzenie władzy, iż ma się tu do czynienia nie z pośrednictwem handl., lecz z wykonywaniem handlu na własny rachunek, albowiem w myśl § 16 rozp. wyk. do ustawy, pośrednicy opłacają pod. obr. od prowizji w myśl art. 5 p. 5 ustawy, o ile nie utrzymują składów dla przechowywania towarów w swoim imieniu, oraz o ile nie inkasują pieniędzy. W konkretnej atoli sprawie N. T. A. nie mógł uznać za wystarczającą stwierdzoną przez zwładzę wymiarową okoliczność, iż skarżący utrzymuje skład i inkasuje pieniądze, albowiem pozwana władza ograniczyła się tylko do zebrania informacji od ekspedytorów i wyciągnięcia z nich wniosków przeczących twierdzeniom płatnika, nie dając mu możliwości do obrony swych twierdzeń, gdyż nie zawiadomiła go o wyniku swych dochodzeń.

Ustawa o państw. podatku przem. — czytamy dalej w tych znamienitych motywach — nie uprawnia w żadnym przepisie władzy do jednostronnego ustalenia obowiązku podatkowego, lecz przeciwnie z całego szeregu jej postanowień wynika, że zamiarem tej ustawy nie jest bynajmniej stawianie płatników w takiej pozycji, żeby wszelka możliwość obrony była im odjęta.

Skoro więc władze pozwana z pominięciem przytoczonej wyżej wykładni ustawy, nie podając do wiadomości płatnika faktów, stanowiących podstawę wymiaru, jednostronnie ustaliła kwalifikację przedsiębiorstwa skarżącego jako handel artykułami techn. i uniemożliwiła mu zajęcie stanowiska co do materiału faktycznego, zebranego przez władzę wymiarową, N. T. A. dopatrzył się w tem postępowaniu władzy istotnej wadliwości ze szkoda dla skarżącego i z tego powodu zaskarżone orzeczenie uchylił.

Ustalenie obrotu przez władzę skarbową nie podlega co do wysokości rozpoznaniu przez N. T. A. (Orzeczenie L. Rej. 1929/29):

Orzecznictwo N. T. A. w sprawach podatkowych podkreśla przy każdej sposobności konieczność prowadzenia ksiąg handlowych, które realnie zabezpieczają prawa podatnika przy ustalaniu podstaw wymiaru podatku przemysłowego.

Brak tych ksiąg nie tylko uszczupla jego prawa, lecz w przeważającej większości wypadków uniemożliwia mu obronę przed wygórowanym jego zdaniem, wymiarem. Okazuje się to dowodnie z niedawno ogłoszonych, a później streszczonych motywów wyroku N. T. A.

P. S., właściciel handlu zegarkami i wyrobami platerowymi w Wilnie, w zeznaniu o obrocie za r. 1927 wykazał kwotę 32.025 zł, przyczem pozostawił niewypełnione rubryki, dotyczące prowadzenia ksiąg handlowych i gotowości ich złożenia na poparcie zeznanej sumy obrotu. Komisja szacunkowa ustaliła obrót na 150 tys. złotych. Na skutek odwołania komisja odwoławcza obniżyła obrót do 110 000 zł. Tę decyzję zaskarżył podatnik do N. T. A., zarzucając między innymi obrazę art. 75 i 76 ustawy o pod. obr. polegającą na tem, że władza pozwana nie przyjęła pod uwagę zmiany opinii dwóch biegłych, na pierwszej opinii, na której władza I instancji oparła swój wymiar. N. T. A., rozważył co następuje:

W tych wypadkach, kiedy władze wymiarowe nie rozporządzają danymi, wystarczającymi do zupełnie ścisłego obliczenia wysokości obrotu, jak to ma miejsce wówczas, kiedy płatnik popiera zeznaną sumę obrotu prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi, władze te są z mocy przepisu art. 76 ust. 2, art. 89 ust. 1 i 2 oraz art. 91 ust. 1 ustawy o podatku przemysłowym, uprawnione względnie zobowiązane do ustalenia podstawy wymiaru zapomocą szacunku. Prawidłowo dokonane ustalenie nie podlega według N. T. A. rozpoznaniu co do wysokości przez N. T. A. Wyjątek od tej zasady zachodzi tylko o tyle, o ile szacunek był oczywiście dowolny. Ponieważ w danym wypadku tej dowolności nie było, przeto N. T. A. skargę wileńskiego kupca jako nieuzasadnioną oddalił.

Wyjaśnienie płatnika podatkowego.

Najwyższy Trybunał Administracyjny pierwotnie stał na stanowisku, że przepis ustawy o podatku przemysłowym, który uprawnia płatnika do wyrażenia życzenia złożenia ustnych wyjaśnień komisji odwoławczej, przyczem życzeniu temu musi stać się zadość, niema zastosowania do spraw administracyjno-karnych o przekroczenie przepisów ustawy o podatku przemysłowym.

W następstwie jednak Trybunał poddał rewizji to stanowisko i doszedł do przekonania, że prawo płatnika, do złożenia ustnych wyjaśnień wobec komisji odwoławczej ma zastosowanie także w postępowaniu administracyjno-karnym, a to z następujących względów:

Skoro wedle ogólnej uświęconej zasady prawnej oskarżony ma prawo składać ustne wyjaśnienia we wszystkich instancjach sądowych i administracyjnych, to niema żadnej racji pozbawić go tego prawa w sprawach, dotyczących przekroczenia przepisów ustawy o podatku przemysłowym. Wprawdzie ustawa ta wyraźnie przyznaje rzeczne prawo oskarżonemu płatnikowi tylko w sprawach dotyczących samego obliczania i uiszczania podatku, jednakże w braku odpowiedniego przepisu w stosunku do spraw karnych o naruszenie przepisów ustawy należy przyjąć przez analogię do wniosku, że i w postępowaniu karno-administracyjnym, toczącym się na podstawie ustawy o podatku przemysłowym, płatnik ma prawo żądać, by komisja odwoławcza wysłuchała jego wyjaśnień.

Wyrok Najw. Tryb. Admin. z dnia 17 kwietnia 1931 r. za L. 2285/29 r. w sprawie interpretacji art. 21 (ustęp 3-ci) ustawy o podatku dochodowym.

Sporna między stronami jest kwestja wykładni przepisu ustępu 3 art. 21 ustawy o państwowym podatku dochodowym, w brzmieniu ogłoszonym rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 30 kwietnia 1925 r. poz. 411 Dz. Ust. Podczas gdy władza pozwana, opierając się na art. 21 ustawy, uzasadnia odmowę żądania odwołania tem, iż

członkowie zarządu, o których wynagrodzenia i tantiemy chodzi, nie brali stałego udziału w zarządzaniu przedsiębiorstwem, skarżąc Spółka broni zdania, iż ustęp 3 art. 21 ustawy dotyczy wszystkich osób, biorących czynny udział w zarządzie, nie rozróżniając czy ten udział jest stały, czy niestały.

Najwyższy Trybunał Administracyjny przychylił się w tym względzie do stanowiska skarżącej Spółki, zgodnie z zapatrywaniem, wyrażonym już w wyroku z dnia 28 stycznia 1931 r. L. Rej. 875/28, 4008/30, 4709/30 w sprawie Zjednoczonych Browarów Warszawskich „Haberbusch i Schiele”.

Ustawa bowiem o państwowym podatku dochodowym w ustępie 3 art. 21 wyraźnie mówi o osobach „biorących udział w zarządzie przedsiębiorstwa”, a zatem nie wymaga brania stałego czynnego udziału w zarządzie dla potrącenia płaconego za to wynagrodzenia z dochodu na zasadzie i w granicach tego przepisu prawnego. Nie każdy jednak udział w zarządzie uzasadnia uznanie wypłaconej kwoty za potrącalne wynagrodzenie ze względu na to, że ustawa przy słowie udział używa przymiotnika „czynny”. Taki zatem udział stanowi dopiero wymóg minimalny uznania wypłaconych za to kwot za wynagrodzenie w rozumieniu art. 21 ustęp 3 ustawy.

Kiedy zaś udział danej osoby w zarządzie wypadnie uznać za czynny, jest z natury rzeczy kwestią faktu, który należy ocenić w zależności nie tylko od postanowień statutowych, regulujących ten udział, ale także od rzeczywistych stosunków faktycznych w każdym poszczególnym wypadku. Zasadniczo o udziale czynnym w zarządzie przedsiębiorstwa będzie mogła być mowa dopiero wówczas, gdy dana osoba rzeczywiście spełnia wszystkie funkcje, ciążące na niej z tytułu uczestnictwa w jednym z wymienionych w ustawie organów, zgodnie z przeznaczeniem tego organu i unormowanym dlań zakresem działania. Natomiast nominalne tylko względnie honorowe uczestnictwo w takim organie, nie połączone prawnie lub faktycznie z pełnieniem przekazanych mu funkcji, nie będzie miało wymaganych przez ustawę kwalifikacji czynnego udziału.

Ponieważ władza pozwana, wychodząc z odmiennego zapatrywania prawnego, nie ustaliła — mimo zarzutów odwołania — istotnych po myśli powyższej wykładni prawa okoliczności faktycznych, Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, że zaskarżone orzeczenie jest dotknięte istotną wadliwością postępowania, połączoną ze szkodą dla skarżącej Spółki.

Nowa taryfa pocztowo-telegraficzna i telefoniczna.

„Dziennik Ustaw” z dnia 14 ubm. ogłasza nową taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną.

Nowa taryfa podnosi cenę listu zamiejscowego z 25 na 30 gr, zagranicznego na 60 gr, karty pocztowej w kraju na 20 gr, zagranicznej na 35 gr i opłatę za polecenie do 60 gr.

Równocześnie rozporządzenie wprowadza specjalne opłaty dodatkowe na okres od 15. 10. 1931 do 14 kwietnia 1932 na rzecz bezrobotnych.

Opłaty dodatkowe za listy i kartki zamiejscowe wynoszą 5 gr, za listy, kartki i druki — 5 gr, za paczki do 5 kg — 5 gr, do 10 kg — 10 gr i t. d.

Do polecenia przesyłek miejscowych 5 gr, za doręczenie przekazów pocztowych, telegraficznych i pieniężnych P. K. O. do 100 zł — 5 gr, do 500 zł — 10 gr, do 1000 zł — 25 gr. Za paczki bez względu na wagę — 5 gr.

Dotpłaty do abonamentu telefonicznego od każdego aparatu głównego w grupie I — 50 gr miesięcznie, w II i III — 1 zł, w IV i V — 1,50 zł; od każdego aparatu dodatkowego miesięcznie w grupie I i II — 50 gr, a w III, IV i V — 1 złoty.

Dotpłata na bezrobotnych nie dotyczy obrotu zagranicznego i obrotu z Gdańskiem.

W ten sposób od dnia 15 ubm. na okres 6 miesięcy opłata za zwyczajną kartkę pocztową zamiejscową wynosić będzie 25 gr, za list zwykły zamiejscowy — 35 gr, a za polecony 1 zł.

Sprawy kolejowe i taryfowe

Jak uniknąć przepłacania należności kolei żelaznej za przewóz towarów.

Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, na jakie skutki naraża nieraz siebie i innych z powodu niewłaściwego lub niedokładnego wypełnienia listu przewozowego, za którym wysyła towar koleją żel. czynności na pozór, zdawałoby się, prostej, a w skutkach przecież nieraz nieobliczalnej. Dopiero odbiorca towaru stwierdza często z przykrością, że zamiast wyliczonych mniej lub więcej ściśle kosztów, jakie za przewóz danego towaru winien zapłacić według obowiązującej taryfy, płaci nieraz o wiele więcej. A przyczyną tego jest nieumiejętne lub niedbałe wypełnienie listu przewozowego.

Należy sobie uprzytomnić przedewszystkiem, że nadawca towaru jest odpowiedzialny za wszystkie skutki niedokładnego, bądź niezgodnego z rzeczywistością sporządzenia listu przewozowego, wobec czego odbiorca towaru ma prawo regresu do wysyłającego, który zarówno formalnie, jak i moralnie obowiązany jest zwrócić odbiorcy towaru różnicę kosztów przewozu obliczonych według taryfy właściwej, a pobranych przez kolej żel. z powodu wadliwego wypełnienia listu przewozowego. Jakże to mogą być różnice najlepiej ilustruje następujący przykład, wzięty świeżo z praktyki życiowej, bezpośrednio. Firma X. zwróciła z Warszawy do Lwowa firmie Y. 2.000 beczek próbných, które były użyte do przewozu smarów ze Lwowa do Warszawy. Firma Y. obliczyła sobie, zgodnie z obowiązującą taryfą, że ma zapłacić za przewóz tej przesyłki zł 89,11, tymczasem zażądano od niej zł 352,11 czyli prawie 4 razy więcej, niż się należało. Nie pomogły protesty — trzeba było zapłacić. I cóż było przyczyną tak znacznej różnicy? Drobnostka: na liście przewozowym należało tylko dopisać: „beczki, używane, zwrotne, zaopatrzone w trwałe cechy właściciela — pochodzące z przesyłki, która do st. Warszawa nadeszła koleją żel.” W tym wypadku właśnie różnicę pomiędzy sumą należną (zł 89,11) a uiszczoną (352,11 zł, t. j. zł 263, winna firma X. zwrócić firmie Y.

Ażeby takich przykrych następstw uniknąć, należy się zapoznać z poniższymi wskazówkami praktycznymi, jak trzeba wypełniać listy przewozowe.

Przedewszystkiem nie należy powierzać tych czynności osobom przygodnym, nieobeznanim z czynnościami ekspedycji kolejowej.

Przystępując do wypełniania listu przewozowego, należy przedewszystkiem dowiedzieć się, czy dla danego towaru nie obowiązuje taryfa ulgowa, a o ile taryfa taka w istocie istnieje, to należy oznaczyć ją w odpowiedniej do tego rubryce. Należy przytem zastosować się ściśle do wszystkich wskazówek tej taryfy. Ale skąd to wszystko ma wiedzieć przeciętny obywatel? Nie każdy przecież ma z sobą taryfy kolejowe, które zresztą nie dla każdego są dostępne i dla korzystania z nich niezbędne jest pewne przygotowanie. I na to jest rada. Każda stacja towarowa obowiązana jest udzielać wszelkich informacji zainteresowanym. Wreszcie każde biuro ekspedycyjne i reklamacyjne udzieli też chętnie objaśnień.

Nazwę towaru należy oznaczać ściśle według tej nazwy, jaka jest oznaczona w klasyfikacji towarów podanej w taryfie towarowej. Nie wystarczy oznaczenie przesyłki nazwą ogólną, n. p. „papier”. Jeżeli to będzie, przypuśćmy, papier gazetowy w rolach, owinięty w papier lub ołożony z czterech boków deszczkami, ściągnięty sznurem, drutem lub obręczami i tak też dokładnie będzie oznaczony na liście przewoz., wówczas kolej żel. pobierze za przesyłkę, przypuśćmy 15 t. z Myszkowa do Warszawy zł 562,10; jeżeli zaś taką samą przesyłkę oznaczymy nazwą ogólnikową tylko „papier”, wówczas pobierze kolej żel. zł 1.043,60, czyli o zł 481,50 więcej (36 proc.)

Rzadko kto nadaje towar do przewozu koleją żel. osobistą — prawie każdy wyręcza się kimś, — winien jednak pamiętać, że zgodnie z post. 8 § 6. Przepis, Przewoz., „osobę oddającą kolei żel. przesyłkę do przewozu, uważa się za upoważnioną przez nadawcę, do poczynienia zmian i uzupełnień w liście przewoz.”, wobec czego takiej osobie należy dać dokładne wskazówki, co do ewentl. zmian i uzupełnień listy przewozowej. Może ona np., dowiedzieć się, jak należy oznaczyć nazwę towaru i tę nazwę uzupełnić zgodnie z odnośną pozycją klasyfikacji towarów, wpisać żądanie zastosowania odpowiedniej taryfy, jeżeli się dowie, że taka taryfa dla danej przesyłki obowiązuje i okazuje się korzystniejszą itp.

Nie należy natomiast zamieszczać na liście przewozowym żadnych żądań bez istotnej ku temu potrzeby, np. „Żądam wagonu do wyłącznego użytku”, lub „Żądam wagonu krytego” itp. z wyjątkiem tych przypadków, oczywiście, gdy tego zaistnieje potrzeba rzeczywista. Przesyłki drobne należy cechować i te same cechy oznaczać na liście przewozowym. Jeżeli waga przesyłki jest dokładnie znana należy ją oznaczyć w odpowiedniej rubryce, a wtedy zaoszczędzi się przy przesyłkach wagonowych opłaty za ważenie (wagę przesyłek drobnych stwierdza kolej żel. zawsze). Jeżeli natomiast waga nie jest pewna, nie należy jej oznaczać, albo też należy żądać sprawdzenia wagi przez kolej), przez zamieszczenie odpowiedniej o tem wzmianki w liście przewozowym, przy czem najlepiej dodać: „Przy sprawdzeniu wagi chcę być obecnym”, lub „zastrzegam sobie prawo obecności przy sprawdzaniu wagi”.

O zmiany w nowym wydaniu taryfy kolejowej.

Na konferencji odbytej w Centralnym Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, z inicjatywy p. Chodkiewicza, a dotyczącej projektowanych przez Ministerstwo Komunikacji zmian w nowym wydaniu taryfy towarowej, które mają być uskutecznione przed 1 kwietnia 1932 r. z ważnością od tego terminu, były omawiane m. in. następujące sprawy:

- wydzielenie taryf węglowych do osobnego zeszytu, przeciw czemu niema zarzutów;
- liberalizacja przepisów, dotyczących opłacania pełnego tonażu, przy mniejszym faktycznym załadunku w razie dostarczenia wagonów większych, niż zamówione, m. in. skasowanie 10%-owej dopłaty przy taryfach wyjątkowych, co oczywiście uznano za pożądane;
- ściśle uzgodnienie nomenklatury w taryfach wyjątkowych z nomenklaturą w taryfie normalnej, co również jest pożądane;
- ułatwienie eksportu przez wprowadzenie w taryfach eksportowych możliwości reekspedycji bez przeładunku, podczas gdy dotąd dotąd ulgi eksportowe przysługiwały tylko w razie nadania, za pomocą bezpośrednich związkowych międzynarodowych listów frachtowych;
- dostosowanie numeracji taryf wyjątkowych do nowego systemu statystyki przewozowej.

Oba ostatnie punkty zostały również określone, jako pożądane.

O wybory do Państwowej Rady Kolejowej.

W jednym z ostatnich numerów „Życia Gospodarczego” donosiliśmy o wystąpieniu Centralnego Związku Polskiego Przemysłu Górnictwa, Handlu i Finansów do Ministerstwa Komunikacji w sprawie przyspieszenia wyborów do Państwowej Rady Kolejowej i Rad Dyrekcyjnych i otwarcia czwartej kadencji tych organów. W związku z tem podajemy obecnie odpowiedź Ministerstwa Komunikacji z dn. 14 ub. m. Nr. I/1/7915/31.

„Ministerstwo Komunikacji zawiadamia, że zwłoka w sprawie rozpisania nowych wyborów do Państwowej Rady Kolejowej spowodowaną została koniecznością poczynienia pewnych zmian w statucie Rady w drodze nowelizacji ustawowej. Odpowiednie wnioski Ministerstwa Komunikacji skierowane już zostały do Rady Ministrów. Natychmiast po uchwaleniu i wejściu w życie wzmiankowanych zmian Ministerstwo Komunikacji przystąpi do rozpisania wyborów do Państwowej Rady Kolejowej.”

Budowa magistrali Górny Śląsk-Gdynia.

Dzięki udzieleniu koncesji Francusko-Polskiemu Towarzystwu Kolejowemu roboty na magistrali węglowej Górny Śląsk-Gdynia prowadzone są obecnie w tempie intensywnym. Poszczególne prace rozłożone są w ten sposób, że na pierwszym miejscu postawione jest ukończenie budowy całej jednotorowej linii od Herbów Nowych do Gdyni. O tempie, w jakim ta budowa jest prowadzona, świadczyć może choćby ten fakt, że w chwili obecnej pracuje na całej linii około 7500 robotników. Zarząd budowy zawarł 25 umów na wykonanie robót z przedsiębiorstwami krajowymi. Oprócz tego zawarto szereg umów na dostawę materiałów przeznaczonych na budowę nawierzchni. Między innymi zawarto umowę na dostawę około 25 000 tonn szyn i złącz oraz 520 000 sztuk podkładów. Wysokość zobowiązań Towarzystwa Francusko-Polskiego z tytułu tych umów wynosi obecnie 60 milj. zł. Przypuszczać jednak trzeba, że koszt wykonanych w r. b. robót przekroczy tę sumę. Budowa bowiem magistrali kolejowej trwać będzie do późnej jesieni, a niektóre prace wykonywane będą podczas zimy. Niezależnie od budowy jednego toru prowadzone są roboty, związane z budową drugiego toru na niektórych odcinkach magistrali zgodnie z aktem koncesyjnym. Obecnie wykonywane są roboty ziemne pod drugi tor między stacjami Kapuścisko i Nowa Wieś, między stacjami Karśnice — Inowrocław, oraz między stacjami Siemkowice — Karśnice.

Różne

Okazja.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu przejęła cały pozostały zapas „Wydawnictwa Pamiątkowego Powszechnej Wystawy Krajowej” na własny rachunek, przeznaczając wpływy netto z tytułu sprzedaży na cele społeczne. Dzieło to, składające się z 5-ciu tomów sprzedawano dotąd w oprawie za 200 zł

Pragnąc powyższą publikację, będącą ważnym dokumentem wysiłku całego narodu, jakim była P. W. K. jaknajbardziej rozpowszechnić, zaofiarowała Izba Przemysłowo-Handlowa dla członków Związku naszego kilkanaście egzemplarzy dzieła po cenie znacznie niższej 70 zł za 1 egzemplarz (5 tomów) w oryginalnej oprawie. Koszty przesyłki wynoszą 5 złotych. Zachęcamy przeto P. T. Członków do korzystania z tej wyjątkowej okazji nabycia rzeczywiście cennego dzieła pamiątkowego.

Ewentualne zamówienia prosimy kierować do Związku Fabrykantów w Poznaniu.

Wykaz znaków towarowych.

Nakładem Urzędu Patentowego wydany został wykaz wszystkich znaków towarowych słownych, zarejestrowanych w Polsce w ciągu całego 1930 roku. W wykazie tym obok znaków oraz numerów rejestru podawane są towary, dla których zarejestrowano znaki.

Należy zaznaczyć, że pożyteczne to wydawnictwo, pojawiające się u nas po raz pierwszy, będzie odąd uzupełniane stale w pewnych odstępach czasu.

Ochrona Kredytu w Handlu i Przemysle

Tow. zap. w Poznaniu

1. chroni swych członków przed nieuczciwymi dłużnikami,
2. inkasuje i windykuję wątpliwe pretensje,
3. pośredniczy w sanacji przedsiębiorstw w wypadkach zasługujących na uwzględnienie i przeprowadza ugody sądowe i pozasądowe i wykonuje czynności powiernicze,
4. udziela wywiadów na życzenie członków.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela wyczerpujących informacji biuro **Ochrony Kredytu w Handlu i Przemysle** — Poznań, ulica Mickiewicza nr. 31. Telefon 72-31.

Absolwent Uczelni Tech.

im. Wawelberga w Warszawie, lat 29, zdolny i energiczny, mający już pięcioletnią praktykę: mianowicie po roku inżynierii i bankowej i trzy lata w fabrykach chemicznych w ruchu i laboratorium, zaawansowany w technologii chemicznej jak i jej aparaturze, opanowany dokładnie w obsłudze kotłów i elektrotechniką, biegły w buchalterii, piszący szybko na maszynie, władający w pamięci i słownie językami: polskim, niemieckim, austriackim, pragnie objąć posadę chemika względnie inną w dziedzinie chemicznej. Blizsze infor. w Związku Fabrykantów, Rzeczypospolitej 1.

Były kierownik administracyjny

pierwszy prokurent wielkiej fabryki, dobry organizator i kalkululator obejmie odpowiedzialność posadę zaraz lub przyjmie generalne przedstawicielstwo poważnych firm na b. dzielnicę pruską. Oferty proszę złożyć do **Związku Fabrykantów Poznań, ul. Rzeczypospolitej 1.**

Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1931.

Barwniki nietrujące

Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna

Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel 2160-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Poczтовая 1.

Chemikalja

Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Czekolady, Konfekty Cukierki i Drażetki

Venetia Sp. Akc. Poznań, ul. Dąbrowskiego 97 — Telefon 69-65

Druki

F. K. Ziolkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Dezynfekcyjne środki

Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska,

dębowe dytki

B. Bystrzycki T. A. Orzechowo

Materace pat. taśmowe

które są najtańsze, najlepsze i najwygodniejsze poleca „Ina” Fabryka Materacy i Łózek Metalowych, Poznań ulica Mickiewicza 15, tel 7660 i 5352. Każdy kupujący powinien żądać tylko materac „Ina”.

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „B L A S K”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Gazety

Kurier Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Instalacje

W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska

Lewandowski i Ska w Poznaniu ul. Wielka 11.
F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Krawaty, szelki, rękawiczki i chusteczki

Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Kuchenki gazowe

dostarcza: „Wiepofana” Tow. Akc. w Poznaniu, Dąbrowskiego 81

Lakiery i pokosty

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „B L A S K”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki

F. K. Ziolkowski i Ska w Poznaniu Górna Wilda 122

Mydła

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „B L A S K”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Maszyny rolnicze

H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Centrala Pługów Parowych Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28-30.

Mydło szare (miękkie)

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „B L A S K”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Okna, drzwi, architektura wewnętrzna

Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

Odlewy żeliwne

gatunkowe, dostarcza: „Wiepofana” Tow. Akc. w Poznaniu ul. Dąbrowskiego 81.

Oleje eterycz. i esencje

Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakow. i kartonaże

F. K. Ziolkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Rowery,

części rowerowe

„Inventia” Spółka Akcyjna, Poznań

Siatki druciane

„Drutownia—Poznań” fabryka siatek i płotów druc. oraz tkanin metalowych, drutu kolcz. Poznań, ul. św. Marcin 45a tel 24-01.

Samochody

Brzeskiauto Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29

Ruszt

ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana” Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Sztuczny nawóz

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „B L A S K”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Transport towarów

C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego

model T 325 o wzniesieniu kłów 325/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm, dostarcza: „Wiepofana” Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Tokarki precyzyjne

model TN 180 o wzniesieniu kłów 180/300 mm i przy rozstawieniu 1000, 1500, 2000 i 2500 mm. dostarcza: „Wiepofana” Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy

H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki

„Akwawit” Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Wiertarki słupkowe

stołowe oraz szlitierki słupkowe stołowe dostarcza: „Wiepofana” Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 81.